

ks. mgr lic. Piotr Czarniecki
doktorant Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Lublin

Eucharystia pokarmem duchowym na życie wieczne na przykładzie nauczania św. Józefa Sebastiana Pelczara

Wstęp

„Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy” (MR 2013, s. 279). Może być porównywane do wędrówki wiodącej drogą z życia doczesnego do życia wiecznego. Chlebem Życia wzmacniającym lud, by nie ustał w drodze jest Eucharystia tworząca komunie z Bogiem i między ludźmi.

Św. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia de Eucharystia* podkreślił wartość Eucharystii na drodze wiary ku niebu, pisząc: „Eucharystia, pojęta jako zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii. Tym tłumaczy się wielka troska, jaką Kościół zawsze otaczał tajemnicę Eucharystii, pieczołowitość, jaką dostrzegamy w autorytatywnych orzeczeniach soborów i papieży. Jak nie podziwiać wykładni doktrynalnej dekretów o Najświętszej Eucharystii, albo o Najświętszej Ofierze Mszy św., promulgowanych przez Sobór Trydencki? Dokumenty te przez kolejne wieki kształtowały zarówno teologię, jak i katechezę, i do dzisiaj są dogmatycznym punktem odniesienia w nieustannym procesie odnowy i duchowego wzrastania Ludu Bożego w wierze i miłości do Eucharystii” (EE nr 9). Przedstawione opracowanie staje się okazją do poszukiwania odpowiedzi na pytania postawione przez papieża.

Pojmowanie Eucharystii jako ofiary Chrystusa i Kościoła łączy się także z rozumieniem przyjmowania Komunii świętej. Nie jest ona jedynie osobistym zjednoczeniem z Chrystusem Panem obecnym pod postaciami chleba i wina, ale również utożsamieniem się z ofiarą, którą Chrystus złożył z samego siebie na Drzewie Krzyża (Baran, 1994, s. 116; zob. Gajda, 2005, s. 135-136). Chrystus pozostał wśród nas i stał się pokarmem po to, aby połączyć wszystkich w jedno. W momencie,

w którym chciał pozostawić ludziom Najświętszy Sakrament, dokonał tego misterium wraz z ludźmi – swoimi uczniami. Później zaś pierwotne gminy gromadziły się na wspólnym łamaniu Chleba i uobecnianiu tej tajemnicy. Towarzyszyło im przekonanie, że kto spożywa z jednego Chleba i pije z jednego Kielicha, uczestniczy tym samym w jednym Ciele Chrystusa (Świerzawski 1982, s. 388, 389). Kościół tym doświadczeniem żyje, pragnie nieustannie zbliżać ludzi do Pana, a czyni to w sposób szczególny przez Komunię św. Przystępowanie do Komunii z Chrystusem pozwala na tworzenie z Nim wspólnoty, a przez to wspólnoty z całym Kościołem, którego On jest głową (Warzeszak, 2005, s. 128n; Kamiński 1997, s. 184-186). To podczas sprawowania Eucharystii wierni winni tworzyć „Jedno ciało”, zwłaszcza przez wspólne składanie Ofiary i przyjmowanie Komunii św. Msza św. i Komunia św. są zatem sakramentami jedności w Chrystusie i zjednoczenia wiernych z sobą. To zaś zjednoczenie dokonuje się w miłości (Kamiński, 1997, s. 180; Ratzinger, 2003, s. 70). Taka personalna oraz eklezjalna *communio* stanowi cel oraz dopełnienie celebracji Eucharystii (Kasper, 2005, s. 97).

Udział w sakramentach świętych wymaga od wierzących rozumienia ich znaczenia. Pomoc w pojmowaniu Eucharystii niesie katecheza, kaznodziejstwo, publikacje katolickie i związane z tą tematyką sympozja (np. IX i X Sympozjum Liturgiczne diecezji siedleckiej 2011 i 2012). Zagadnienie Eucharystycznego chleba wspomagającego człowieka w życiu doczesnym i otwierającego na życie wieczne zajmuje ważne miejsce w nauczaniu biskupów. Jednym z nich, kanonizowanym w 2003 roku był biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar żyjący w latach 1842-1924. Nauczanie, jakie głosił na przełomie XIX i XX wieku pozostaje aktualne również w czasach obecnych. Pogłębianie świadomości religijnej stanowi bowiem istotny element doskonalenia wewnętrznego, będącego zadaniem każdego pokolenia, stanowiącym zobowiązanie także dla ludzi żyjących w XXI wieku.

1. Teologia Eucharystii będącej pokarmem ducha

Biskup Pelczar podejmuje w swoich dziełach tematykę związaną z przyjmowaniem Komunii św. Czasy, w których przychodzi mu pasterzować nie są łatwe. Pojawia się wiele problemów, utrudniających przystępowanie do częstej Komunii św. Przeszkodę też stanowi niski stopień świadomości religijnej. Uważano bowiem, że sakrament Eucharystii mogą przyjmować jedynie godni tego, jak też podkreślano grzeszność człowieka, który aby móc przystąpić do Ołtarza Pańskiego

musiał przed każdą Komunią św. się wyspowiadać oraz zyskać jednocześnie zgodę spowiednika (Rak, Glemp, 1987, s. 33). Rytuał rzymski wspomina jeszcze, aby przynajmniej od północy powstrzymywać się od spożywania pokarmów (RRCom 1927).

W dziele *Życie duchowe* w rozdziale *O pokarmie życia duchowego, czyli o Najświętszym Sakramencie Ołtarza* dość obszerną część Pelczar poświęca Komunii świętej. Swoje rozważania rozpoczyna od słów: „Nie dosyć było dla Pana, że na naszych ołtarzach ofiaruje się i przebywa w naszych kościołach. On nadto pragnie przychodzić do naszych serc ze swoim Bóstwem i człowieczeństwem, ze swoimi zasługami i łaskami, by i z nich utworzyć sobie ołtarze i świątynie” (Pelczar, 2003, s. 293). Teologia Eucharystii zakłada zatem niewątpliwie pewną antropologię, a w tym rozumienie ciała. Zmartwychwstały Chrystus, posługując się ludzkim pokarmem i napojem, do swego stołu zaprasza wszystkich, chce bowiem w słabej i ograniczonej istocie ludzkiej przewyciężyć brak miłości i śmierć (Hryniewicz, 1983, s. 241).

Biskup Pelczar chce w swoim rozważaniu ukazać ten dar Bożej miłości wobec człowieka, a którym to darem jest sama Eucharystia. Komunię św. przedstawia jako wartość, którą jak najczęściej należy przyjmować. Swoje spostrzeżenie motywuje tym, że jako pokarm dla duszy niesie wiele owoców. Ona podtrzymuje życie duszy, zmazuje grzechy powszednie, jest lekarstwem na słabość duchową, umacnia i zagrzewa do walki przeciw nieprzyjaciołom (zob. KKK, 2002 s. 342). Dusza wzmocniona Komunią św. jest silniejsza od całego piekła, potrafi także bronić się skutecznie przed złym działaniem świata i ciała, a poza tym jest zdolna rozwijać i doskonalić w sobie życie nadprzyrodzone. Komunia św. pomnaża łaskę uświęcającą, jak i sakramentalną, wlewa dary Ducha Świętego, oświeca umysł, ożywia wolę, a ponadto pociesza w życiu i przy śmierci, pobudza do pracy nad sobą. Tak wielkie bogactwo, jakie wypływa z przyjmowania Komunii św. winno być docenione przez każdego i poparte częstym przyjmowaniem Chrystusa do swego serca. W dalszym rozważaniu Autor ukazuje głęboką motywację do wypełniania tejże praktyki. Stwierdza, że w Komunii św. każdy z nas jednoczy się z człowieczeństwem Jezusa, przez nie zaś z Bóstwem, zyskując dzięki temu uczestnictwo w synostwie Chrystusowym i łączność z Ojcem Niebieskim. W ten sposób – jak zauważa – każdy chrześcijanin przemienia się w Chrystusa Pana (Pelczar, 2003, s. 293-304; Pelczar, 1915, s. 216-220).

Tutaj warto wskazać na nauczanie Kardynała Josepha Ratzingera, który podkreślił tę komunię boskości i człowieczeństwa w Chrystusie. Przyjęcie eucharystycznego Pana pozwala na wejście w ontyczną wspólnotę z Chrystusem, na otwarcie ludzkiego bytu na Boga. To dzięki Niemu zostaje otwarta droga do tego, co może wydawać się niemożliwe, a zatem do komunii między Bogiem i człowiekiem (Ratzinger, 2003, s. 70-71).

Z kolei Pelczar, powołując się na św. Cyryla i jego dzieło *Komentarz do Ewangelii św. Jana* (ks. II, rozdz. 27), zauważa, że to zjednoczenie dokonuje się w dwojaki sposób: jednoczy nas ze swoim ciałem, bo jest prawdziwym człowiekiem oraz ze swoim duchem, bo jest prawdziwym Bogiem. Prawdy Boże uprzyściplnił człowiekowi następującym porównaniem: tak jak magnes przyciąga żelazo do siebie, a za pomocą już tego żelaza przyciąga do siebie inne żelazo, tak też Syn Boży przyciągnął do siebie człowieczeństwo, a przez nie nas w Komunii św., dzięki czemu łączy nas z sobą, a w rezultacie z Ojcem. Pelczar wykorzystał także obraz, który zaprezentował Klemens Aleksandryjski. On to nazywa Jezusa „piersiami Boga”, gdyż przez Niego płynie Bóstwo od Ojca, które staje się w Eucharystii tajemniczym mlekiem, karmiącym dzieci Boże (zob. Schneider, 2008, s. 36).

Powołując się dalej na o. Rodrycjusza (*O postępowaniu w doskonałości*, cz. II, ks. VIII, rozdz. XI), stwierdza, że Komunia św. dotyczy przemiany nie naszej istoty, ale naszego życia. Myśl podsumowuje stwierdzeniem św. Franciszka Salezego (*Listy duchowe*, 130): tak jak pokarm cielesny dochodzi do wszystkich członków ciała, tak przyjęcie Komunii św. udziela się wszystkim członkom duszy i ciała. Ponadto przez przyjęcie Komunii św. – jak zauważa za św. Tomaszem – przykładą Jezus swoje ciało do serca człowieka jak pieczęć, a czyni to po to, aby człowieka przemienić w siebie, wyciskając w jego duszy obraz Boskich doskonałości¹. Na końcu zaś podaje jeszcze jeden skutek przyjmowania Komunii św., który wypływa z Objawienia Bożego (tu powołuje się na teksty: J 6,51; J6,54), a mianowicie zapewnienie o życiu wiecznym i zmartwychwstaniu (Pelczar, 2003, s. 302-304).

Taką naukę przedstawił Pelczar w swoim pierwszym dziele. Zaprezentował istotę przyjmowania Komunii św., jej wartość i skutki. Zachęcał do częstego jej przyjmowania. Nie pojmował jej integralnie z Ofiarą Mszy św., jednak zawsze nawoływał, aby komunikować ilekroć się uczestniczy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii. Wzywał do częstego przyjmowania Komunii św., a jeżeli coś by na

¹ Św. Leon Wielki w *Sermo 63,7* napisał tak: „...nie co innego sprawia uczestnictwo w ciele i krwi Chrystusa jak to właśnie, że się przemieniamy w to, co przyjmujemy” (Kasper, 2005, s. 132).

przeszkodzie stanęło, zalecał przyjęcie jej na sposób duchowy (zob. Pelczar, 1903, s. 47). Wzywając do przyjmowania Komunii św., miał na względzie naukę Kościoła zawartą w rytuale rzymskim: „Ideo populum saepius admonebit, qua praeparatione, et quanta animi religione ac pietate, et humili etiam corporis habitu ad tam divinum Sacramentum debeat accedere” (RRCom, 1927). Wiele uwagi poświęcił treściom ascetycznym związanym z przyjmowaniem Komunii św. Dzieło to – podobnie jak w rozważaniach o Ofierze – stało się wzorcowym dla kolejnych.

W *Rozmyślaniach o życiu kapłańskim* święty Biskup wyraża prawdę, że poprzez przyjęcie pokarmu eucharystycznego, udziela się duszy człowieka przedziwna miłość Chrystusa. „On zapragnął być pokarmem dusz, by w nich utrzymywać i pomnażać żywot nadprzyrodzony, by je łączyć z Sobą i przemieniać w siebie. I przychodzi w Komunii Świętej, nie raz tylko w ziemskim ich życiu, ale tak często, jak one same pragną, i nie tylko w życiu, ale także przed zejściem, jako posiłek na ostatnią drogę; a za cały warunek do godnego przyjęcia tego tylko żąda, by były czyste i miały choć okruszynę miłości” (Pelczar, 2008, s. 307; zob. Pelczar, 1915, s. 216). Udział szczególny w tym obdarowaniu ma sam kapłan. W związku z tym powinien rozpalać w sercach ludzkich coraz to większe pragnienie częstego przyjmowania Komunii (Pelczar, 2008, s. 707-708). Jedną z pobudek tej praktyki, jak zauważa Pelczar w rozmyślaniach dla zakonnic, jest życie wieczne: „Skoro Eucharystia św. jest pokarmem dusz, a dusze tego pokarmu potrzebują do życia nadprzyrodzonego, jasnym jest obowiązek, by dusze ten pokarm często a godnie przyjmowały” (Pelczar 1915, s. 221). To dwa dzieła, jak i inne późniejsze (*Podręcznik adoracji Przenajświętszego Sakramentu, List pasterski o obowiązkach naszych względem Przenajświętszego Sakramentu i o adoracji publicznej z 1903 r.*) nie dotyczą nowych elementów związanych z doktryną, lecz ukazują, jak gorliwy Pasterz pragnął przystosować wiarę i teologię eucharystyczną do codziennego życia swojego ludu tak, aby Wielka Tajemnica naszej wiary była poznana, ukochana i wyrażana poprzez różne formy pobożnościowe.

2. Eucharystia - Najświętszy Sakrament

Nowego spojrzenia na teologię Komunii św. dostarcza biskup Pelczar w dziele zatytułowanym *Jezus Chrystus w Przenajświętszym Sakramencie jest Wzorem i Mistrzem kapłana*. Pisząc i pouczając o godnym sprawowaniu Mszy św., Komunię św. traktuje już jako jej integralną część. Autor wzywa, aby uczestnictwo w spra-

wowanej Ofierze było godne i zmierzało ku przyjęciu Komunii św., która jest „nasieniem nieśmiertelności” (zob. Pelczar, 1921, s. 158-165).

W roku 1911 pojawia się kolejny list biskupi (zob. Pelczar, 1911, s. 88-100), który poświęcony jest Komunii św. W drugiej części listu biskup Pelczar pragnie swoim diecezjanom wyjaśnić dwa dekryty Ojca świętego Piusa X, które w sposób szczególny odnoszą się do czci Najświętszego Sakramentu: Dekret *Sacra Tridentina* o codziennej Komunii św. (zob. Rak, Glemp, 1987, s. 31-36) oraz Dekret *Quam Singulari* z 8 sierpnia 1910 r. o wcześniejszym dopuszczeniu dzieci do pierwszej Komunii świętej (zob. tamże, s. 37-44). Tę naukę Stolicy Apostolskiej pragnie wdrożyć w życie swoich diecezjan. Biskup Pelczar, wyjaśniając pierwszy z nich wydany w grudniu 1905 roku – *Sacra Tridentina Synodus*, odwołuje się do powodów, które skłoniły Ojca Świętego do jego wydania. Po pierwsze jest to wierność nauce Soboru Trydenckiego, który pragnął by wierni przyjmowali Komunię św. codziennie. Ojciec Święty nawiązuje także do spostrzeżenia św. Augustyna, który mówił, że Komunia św. jest posiłkiem, który oczyszcza z grzechów powszednich i zachowuje od grzechów śmiertelnych, a nie tak jak uważali janseniści, że jest ona nagrodą za święte i dobre życie. Taki stan rzeczy sprawił, że osobom prawdziwie pobożnym zaczęto odradzać częste przyjmowanie Komunii świętej. Niektórzy twierdzili, że ludzie zajęci sprawami ziemskimi, jak np. kupcy, rękodzielnicy, czy też żyjący w małżeństwie, nie powinni często przystępować do Komunii św. (Pelczar, 1911, s. 94). Stąd jako odpowiedź na liczne pytania, dotyczące godnego przyjmowania Komunii św. papież podaje pięć konkretnych reguł², które biskup

² W sprawie częstej i codziennej Komunii św. Ojciec Święty Pius X nakazuje w swoim rozporządzeniu trzymać się następujących reguł:

- Do częstej, a nawet codziennej Komunii. powinien być dopuszczony każdy wierny bez różnicy stanów i zawodów, byleby był w stanie łaski, tj. nie poczuwa się do żadnego grzechu śmiertelnego i do Komunii przystępował w dobrym i świętym zamiarze.
- Dobry zamiar w częstym przyjmowaniu Komunii św. mają ci, którzy do niej przystępują nie ze zwyczaju tylko, albo dla próżnej chwały, albo z innych ziemskich pobudek, ale w tym celu, by się Bogu przypodobać z Nim się ściślej miłością jednoczyć i Komunią św. słabość swej duszy posilać.
- Ci, którzy chcą często Komunię św. przyjmować, powinni się z największą troskliwością wystrzegać także grzechów powszednich, przynajmniej dobrowolnie popełnianych, i wszelkiego przywiązania do nich; grzechy powszednie nie są jednak przeszkodą do przyjmowania Komunii świętej; właśnie bowiem częsta Komunia św. pomaga nam do tego, byśmy się chronili także grzechów powszednich i przywiązania do nich:
- Ażeby Komunia św. jak największe przynosił nam pożytki wymaga się, byśmy się do niej z jak największą pobożnością przygotowywali, a po niej jak najgorętsze czynili dzięki, i to przez dłuższy czas w miarę, jak nam na to obowiązki naszego stanu pozwalają.

Pelczar przytacza w swoim liście (tamże, s. 94-95). Przechodząc do omówienia drugiego dekretu, dotyczącego wcześniejszego dopuszczenia dzieci do pierwszej Komunii świętej, biskup Pelczar przedstawia historyczne rysy panujących zwyczajów udzielania Komunii św. niemowlętom, z kolei zaś odnosi się do postanowień dwóch soborów: Laterańskiego IV i Trydenckiego³. Wedle postanowień tychże soborów dzieciom, które osiągnęły wiek używania rozumu, można było udzielić Komunii św. Wiek ten kojarzono z umiejętnością odróżniania dobra od zła. Wkradło się tutaj wiele błędów i nadużyć. Do spowiedzi dopuszczano te dzieci, które potrafiły odróżnić dobro od zła, zaś do przyjęcia Komunii św. wymagano doskonalszej znajomości prawd wiary, co sprawiło, że przystąpienie do pierwszej Komunii św. przesuwano na dalsze lata (Pelczar, 1911, s. 98). Dekret wyraźnie stwierdza, że używanie rozumu dziecka należy datować na siódmy rok życia, natomiast w tym momencie nie jest wymagana znajomość wszystkich zasad życia chrześcijańskiego, lecz jedynie świadomość obecności pod postaciami chleba i wina Ciała i Krwi Pańskiej (tamże, s. 99). Dyskusje, które rozpoczęły się po Soborze Trydenckim – odnośnie do wieku „używania rozumu” – świadczą tylko o szczególnej wrażliwości w stosunku do samej Eucharystii. Tę wielką godność podkreślał św. Karol Boromeusz, który pisał: „Kościół nie ma nic godniejszego, nic bardziej zasługującego na podziw, bardziej zbawionego i bardziej świętego niż ten sakrament”. Wprowadzenie uroczystości Pierwszej Komunii św. w odstępie kilku lat od przyjęcia Chrztu św. widziano w szerokim kontekście działań, mających na celu obronę wielkości i chwały Najświętszego Sakramentu (Hartlieb, 1996, s. 48).

W wykładzie dla inteligencji zawartym w *Tajemnice religii katolickiej* dostarcza biskup Pelczar nowego spojrzenia na Komunię św., której poświęca cały rozdział XVII. Na samym początku święty Pasterz ukazuje wielką miłość, jaką Bóg obdarowuje człowieka. Przyrównując Komunię św. do mleka, stwierdza, że przez dar Komunii św. Bóg karmi człowieka, napędza go swoim Bóstwem i jeszcze bardziej rozwija w nim życie Boże. Przez ten fakt sakrament ten staje się wyższym od innych sakramentów (zob. Schenk, 1962, s. 120). Oto nie tylko sama łaska, ale sam jej

-
- Ażeby wierni w tej sprawie postępowali roztropnie i większą z Komunii częściej lub codziennej mieli zasługę, mają do niej przystępować za radą spowiednika; spowiednicy jednak strzec się winni, by nie odmawiali częściej Komunii tym, którzy są w stanie łaski i dobrym zamiarze chcą ją przyjmować.

³ Zob. Sobór Trydencki, *Nauka o Komunii pod dwiema postaciami i Komunii małych dzieci* (1562), BF VII 317.

Dawca i Twórca świętości udziela się wprost ludzkiej duszy (Pelczar, 1917, s. 387-389).

3. Materia, forma i wskazania dotyczące Komunii Świętej

W dalszej kolejności Autor, mając na uwadze postanowienia z *Dekretu dla Ormian*⁴ z Soboru Florenckiego poświęca swoją uwagę kwestii materii i formy oraz szafarza. Odnosząc się do nadużyć, jakie na przestrzeni wieków się pojawiły, zauważa, że materię bliższą dla tego sakramentu stanowią postacie chleba i wina⁵, a pod ich osłoną Ciało i Krew Pańska (Pelczar, 1917, s. 389-390). Warto w tym momencie zaznaczyć, że Biskup zauważa różnicę między Ofiarą Mszy św. a Sakramentem Eucharystii: do istoty Ofiary należy konsekracja chleba i wina, Sakrament zaś jest pod każdą postacią, stąd inne są skutki Ofiary, a inne Sakramentu: Ofiara przynosi korzyści nie tylko odprawiającemu, ale także innym ludziom, Sakrament zaś w Komunii św. tylko przyjmującemu; Ofiara ma przede wszystkim na celu uwielbienie i przebłaganie Boga, Sakrament zaś głównie uświęcenie dusz. Poza tym jednak zauważa związek, jaki zachodzi między Ofiarą i Sakramentem. Widzi go w tym, „że Ofiara czyni Komunię św. możebną, bo dostarcza ciągle Chleba żywota, który dusze karmi” (Pelczar, 1917, s. 369). Takie spojrzenie na Ofiarę Mszy św. i Komunię św. będzie miało wpływ także na rozróżnienie szafarza.

Odwołując się do Soboru Florenckiego i Trydenckiego wyjaśnia także rozumienie formy⁶. Są nią słowa, które wypowiedział Chrystus: „To jest Ciało Moje oraz To jest Krew moja”⁷. To wyjaśnienie ma szczególne znaczenie wobec słów protestantów, którzy twierdzili, że nie jest potrzebna wszelka forma. Z kolei porusza

⁴ „[...] sakramenty realizują się dzięki trzem elementom: pewnym rzeczom jako materii, słowom jako formie i osobie szafarza udzielającego sakramentu z intencją czynienia tego, co czyni Kościół. Jeśli którejś z tych rzeczy brak, sakrament nie dokonuje się”. [Sobór we Florencji, *Dekret dla Ormian* (1439), BF VII 206].

⁵ „Według nauki Kościoła jedynie ważną materią jest chleb pszeniczny, bo takiego użył Pan Jezus przy ostatniej wieczerzy; czy zaś ten chleb jest praśny, jaki jest nakazany w kościele łacińskim – czy jest kiszony, jakiego używają kapłani obrządku wschodniego, nie uwłacza to Mszy św. i Sakramentu, jak sobór florencki dogmatycznie orzekł [...]. Potrzebnem jest nadto do Mszy św. wino naturalne z winnych jagód, - bo wino sztuczne czy zepsute albo pozbawione zupełnie alkoholu byłoby nieważną materią [...]” (Pelczar, 1917, s. 389-390).

⁶ Zob. Sobór we Florencji, *Dekret dla Ormian* (1439), BF VII 285; zob. Sobór Trydencki, *Dekret o Najświętszym Sakramencie* (1551), BF VII 291.

⁷ Zob. Sobór we Florencji, *Dekret dla Jakobitów* (1442), BF VII 287.

także sprawę epiklezy, która jego zdaniem nie należy do istoty. Powołuje się na dekrety wydane przez: Benedykta XIII i Piusa VII do patriarchy melchickiego oraz Piusa X do Księcia Maksymiliana saskiego (Pelczar, 1917, s. 391). Ponownie odwołując się do orzeczeń soborowych (Laterański IV i Trydencki⁸) stwierdza, że szafarzem ważnie sprawującym Eucharystię jest biskup i kapłan, natomiast, co do rozdawania Komunii św., szafarzem zwyczajnym jest kapłan, zaś nadzwyczajnym – diakon (Pelczar, 1917, s. 391-392; zob. RRCom, 1927).

W dalszej części rozważań Pelczar podaje pewne wymogi, które obowiązują w prawie kościelnym odnośnie do przyjmowania Komunii św. Zaznacza, że:

- w razie potrzeby kapłan może poza Mszą św. dać sobie Komunię św.;
- chorym powinien zanosić Komunię św. publicznie, chyba, że okoliczności zmuszają do zachowania tajności;
- prawo udzielania Wiatyku św. należy do pasterza parafii i jego pomocników, natomiast inni kapłani Komunię św. mogą nosić do chorych w razie konieczności, albo na podstawie wyraźnej czy też domniemanej zgody duszpasterza lub rządcy diecezji;
- każdy kapłan ma dawać Komunię św. według swojego obrządku;
- wierni mogą przyjmować także z pobożności Komunię św. w innym obrządku, Wiatyk zaś tylko w razie konieczności;
- prawdą wiary jest, że dorośli z prawa Bożego i kościelnego mają obowiązek przyjmowania Komunii św. (prawo kościelne żąda pod grzechem ciężkim, aby każdy katolik mający używanie rozumu przynajmniej raz w roku, w czasie wielkanocnym, przystąpił godnie do Stołu Pańskiego; czas wielkanocny liczy się od niedzieli palmowej do niedzieli przewodniej – *in albis*, ale może być on przez rządcę diecezji przedłużony; obowiązek ten należy wypełnić we własnym kościele, jeżeli zaś spełniony został w obcym kościele, należy poinformować pasterza parafii);
- odmawia się udzielenia Komunii św. dzieciom nie używającym rozumu, obłąkanym, jawnogrzesznikom, publicznie wyklętym, dopóki się nie poprawią i nie usuną zgorszenia; Wiatyku odmawia się chorym, którzy nie mają żadnej przytomności umysłu, umierającym w stanie grzechu, np. w pijaństwie, albo gdy chory jest trapiiony ciągłymi wymiotami (Pelczar, 1917, s. 392-396; RRCom, 1927).

⁸ Zob. Sobór Trydencki, *Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy świętej* (1562), BF VII 330.

W swoich rozważaniach biskup Pelczar dotyka także nowej kwestii, związanej z udzielaniem Komunii św. pod dwiema postaciami. Odrzucając poglądy Wiklifa i Husa, a także prawosławnych i protestantów, a jednocześnie powołując się na nauczanie Soboru Trydenckiego⁹, usprawiedliwia praktykę komunikowania pod jedną postacią, która była już znana Kościołowi, gdy zaopatrywano chorych, zanoszono Ciało Pańskie do więzień czy pustelni, a także gdy udzielano Komunii św. dzieciom. Mimo tego podaje jeszcze szereg słusznych powodów, jak brak wina w wielu okolicach czy niebezpieczeństwo rozlania Krwi Najświętszej czy nawet względy higieniczne. Inne natomiast zagadnienia poruszone w tym wykładzie stanowią już powtórzenie z wcześniejszych opracowań (Pelczar, 1917, s. 397-398).

Rozważania, które zostały zaprezentowane wskazują na to, że biskup Pelczar w swoim nauczaniu podejmował aktualnie przeprowadzane przez Stolicę Apostolską reformy komunijne. W pojmowaniu Komunii św. widział wielką wartość dla ludzkiego życia, ona bowiem była środkiem zjednoczenia z Bogiem. Przy tym jednak nie zwracał uwagi na związek jaki Komunia św. ma z Ofiarą Mszy św., dostrzegał jedynie to, że jest ona szczególnym owocem sprawowanej Eucharystii. Poza tym niewiele wspominał o tym, że Komunia św. winna być źródłem tworzenia i budowania wspólnoty z drugim człowiekiem. W Jego nauce widać pewną stałość, gdyż pewne elementy pojawiają się w każdym z jego dzieł. Nie świadczy to jednak, że ciągle powtarzał swoje stałe myśli, ale – gdy zaczęły pojawiać się dekrety odnoszące się wprost do Komunii św. – rozwijał swoje rozważania. Wierny jest w swoim nauczaniu postanowieniom soborowym, często odwołuje się do Pisma św. i świadectw patrystycznych.

Sprawy związane z Eucharystią poruszane są także w ostatnim pasterskim liście Biskupa, który został napisany w 1924 roku. Józef Sebastian Pelczar wyraża w nim pragnienie, aby wszyscy diecezjanie doskonale poznali i z wiarą przyjęli naukę o tajemnicy eucharystycznej (Pelczar 1924, s. 10-14). Jest to zatem pewnego rodzaju testament Pasterza. Widząc już zapewne zbliżający się koniec swego ziemskiego życia, pragnie z mocą zaznaczyć jak wielkim darem Bożej miłości jest Przenajświętszy Sakrament będący wsparciem w życiu doczesnym i zadatkiem życia wiecznego.

⁹ Zob. Sobór Trydencki, *Nauka o Komunii pod dwiema postaciami i Komunii małych dzieci* (1562), BF VII 309-317.

Zakończenie

W swoim nauczaniu biskup przemyski wiernie realizował postanowienia Soboru Trydenckiego, który podjął się wyłożenia nauki Kościoła o Eucharystii. Stąd też swoją uwagę koncentruje na postrzeganiu w Najświętszym Sakramencie prawdziwej Żertwy Ofiary Nowego Przymierza oraz Pokarmu na życie wieczne. „Gotowy już dom życia duchowego zaopatrzamy w żywność duchową, a tą będzie Najświętszy Sakrament Ołtarza [...] I my również idziemy do ziemi obiecanej, ziemi szczęścia wiecznego. Idziemy przez ten świat, jakby przez bezwodną pustynię, gdzie nas pali skwar trosk i pokus, a głód nam bardzo dokucza, bo świat nie ma dla duszy innego pokarmu prócz palącego piasku. Ale Bóg nie opuszcza duszy w tej trudnej podróży. On zsyła jej pokarm. Jaki? Czy słodką mannę? O, więcej niż mannę, bo Ciało i Krew swojego Syna, a naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. I któż to pojmie? Któż to wysłowi? Kto nie będzie się poczuwać do gorącego dziękczynienia Panu za ustanowienie Eucharystii jako Ofiary świętej i jako Komunii świętej?” (Pelczar, 2003, s. 263).

W nauczaniu Biskupa widać myślenie wyprzedzające epokę. Wszystkie bowiem aspekty omawianego kultu traktuje komplementarnie, zauważając często, że obecność eucharystyczna jest owocem sprawowanej Ofiary oraz, że adorowany pod postacią chleba Chrystus jest prawdziwym Pokarmem duchowym. Na ówczesne czasy komplementarne ujmowanie tajemnicy Eucharystii jako misterium ofiary, uczyty i obecności, nie było zbyt popularne w duszpasterstwie, choć obecne w teologii.

Wykaz skrótów

BF - Bokwa I., Gacia T., Laskowski S., (1998), *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.

MR - *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, wydanie drugie, poszerzone i uzupełnione (2013). Poznań: Pallottinum.

EE - Jan Paweł II, (2003), *Encyklika Ecclesia de Eucharystia do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o Eucharystii w życiu Kościoła*, Kraków: Wydawnictwo M.

KDP - „Kronika Diecezji Przemyskiej”, Przemysł 1901-1992.

KK - Sobór Watykański II, (2005), *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, Poznań: Pallottinum.

KKK - *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wydanie II poprawione (2002), Poznań: Pallottinum.

RRCom - *Rituale Romanum, Pauli V Pontificis Maximi jussu editum, aliorumque pontificum cura recognitum, atque auctoritate SSMI D. N. Pii Papae XI ad normam Codicis Juris Canonici accomodatum, Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eode, SSMO D. N. Pio Papa XI approbatum, editio typica*, Katoviciis 1927.

Bibliografia:

IX Sympozjum Liturgiczne Diecezji Siedleckiej (2011), *Eucharystia – dar uzdalniający do czynienia daru z siebie*, Siedlce 26 listopada 2011.

X Sympozjum Liturgiczne Diecezji Siedleckiej (2012), *Przygotowanie do I Komunii Świętej*, Siedlce 20 października 2012.

Baran K. (1994), *Eucharystia celebracją paschalnego misterium*, Warszawa: Bobolanum.

Gajda P.M. (2005), *Eucharystia sercem przeżywana – zadatkiem szczęśliwej wieczności*, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.

Hartlieb S. (1996), *Pierwsza Komunia Święta drogą wtajemniczenia w Paschę Chrystusa*, Kraków: Wydawnictwo WAM.

Hryniewicz W. (1983), *Eucharystia – sakrament paschalny*, *Ateneum Kapłańskie* nr 447, s. 231-248.

Kamiński R. (1997), *Współnototwórcza rola Eucharystii*, (w:) *Jezus eucharystyczny*, M. Rusecki, M. Cisło (red.), s. 180-186, Lublin: Wydawnictwo KUL.

Kasper W. (2005), *Sakrament jedności. Eucharystia i Kościół*, Kielce: Jedność.

Pelczar J.S. (1903), *List pasterski na Wielki Post r. 1903. O obowiązkach naszych względem Przenajświętszego Sakramentu, o Bractwie Przenajświętszego Sakramentu i o adoracyi publicznej*, w: *KDP* nr 3, s. 41-54.

Pelczar J.S. (1911), *List pasterski na Wielki Post roku 1911. Rozporządzenia Papieża Piusa X dla podniesienia czci Przenajświętszego Sakramentu*, w: *KDP* nr11, s. 88-100.

Pelczar J.S. (1915), *Rozmyślenia o życiu zakonnym dla zakonnic*, Kraków: Zgromadzenie Służebnic Serca Jezusa.

Pelczar J.S. (1917), *Obrona religii katolickiej. Tom VII: Tajemnice religii katolickiej. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych*, Przemyśl: Księgarnia Andrzeja Juszyńskiego.

- Pelczar J.S. (1921), *Jezus Chrystus wzorem i Mistrzem kapłana. Rozmyślania dla kapłanów. Tom III: Jezus Chrystus w Przenajświętszym Sakramencie wzorem i Mistrzem kapłana*, Przemyśl: Druk. J. Łazora.
- Pelczar J.S. (1924), List pasterski na Wielki Post 1924 r. O obowiązkach względem Przenajświętszego Sakramentu, w: *KDP* nr 24, s. 10-17.
- Pelczar J.S. (2003), *Życie duchowe, czyli doskonałość życia chrześcijańskiego*, tom 1-2, Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej.
- Pelczar J.S. (2008), *Rozmyślania o życiu kapłańskim czyli ascetyka kapłańska*, Ząbki: Apostolicum.
- Rak R., Glemp J. (1987), *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”.
- Ratzinger J. (2003), *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, Kraków: Wydawnictwo M.
- Schenk W. (1962), *Liturgia sakramentów świętych. Część I. Initiatio christiana. Chrzest, bierzmowanie, Eucharystia*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Schneider A. (2008), *Dominus est: refleksje biskupa Azji Środkowej o Komunii świętej*, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Sobór Trydencki, *Dekret o Najświętszym Sakramencie* (1551), (w:) *BF VII* 288-308, s. 397-406.
- Sobór Trydencki, *Nauka o Komunii pod dwiema postaciami i Komunii małych dzieci* (1562), (w:) *BF VII* 309-317, s. 407-410.
- Sobór Trydencki, *Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy świętej* (1562), (w:) *BF VII* 318-337, s. 410-417.
- Sobór we Florencji, *Dekret dla Jakobitów* (1442), (w:) *BF VII* 287, s. 397.
- Sobór we Florencji, *Dekret dla Ormian* (1439), (w:) *BF VII* 204-207; 284-286, s. 355-356; 395-397.
- Świerzawski W. (1982), *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Warzeszak J. (2005), *Tajemnica Eucharystii*, Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej.